

WIOLETTA KOCHMAŃSKA

ORCID: 0000-0002-0099-176X

Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów

wkochmanska@interia.pl

Obraz *czł(owi)eka* w tekstach przysłów polskich

Słowa kluczowe

przysłowie, leksem *człowiek*, kognitywne wyobrażenie pojęcia

Keywords

proverb, lexeme *człowiek*, cognitive representation of a concept

*Hominem quaero*¹.

*Człowiek jest jedynym stworzeniem, które nie zgadza się być tym, czym jest*².

I

Zgodnie z antropocentrycznym charakterem języka utrwalone w nim, niezliczone teksty kultury są źródłem skrywanego w słowach wyobrażenia *człowieka*. Tworzą go zarówno ujęcia wynikające ze skomplikowanej materii wskazanego kodu, ale też sądy implikowane przez formy językowe, wiążące społeczne przekonania, wiedzę, mity i rytuały³. W strukturze kognitywnej wskazanego wyobrażenia mieszczą się sposoby metaforycznego ujęcia *człowieka*, a także jego charakterystyka przedmiotowa i role, które pełni on jako uczestnik otaczającej rzeczywistości. W poszukiwaniu sposobów niefilozoficznej, a linearnej

¹ Dośł. *Szukam człowieka*, w: Marek Dubiński, red., *Sentencje łacińskie* (Warszawa: Astrum, 2005), 137.

² Albert Camus, *Człowiek zbuntowany* (Kraków: Oficyna Literacka Res Publica 1993), 14.

³ Jerzy Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2007), 12.

interpretacji słów Alberta Camusa, będących mottem tego artykułu, warto rozpocząć od rozstrzygnięć związanych z rozumieniem pojęcia *człowiek*.

W USJP sens *człowiek* jest konkretyzowany w trzech szczegółowych wskazaniach. Po pierwsze, jako **homo sapiens**, jest istotą żywą o najwyższym stopniu rozwoju, przejawiającym się w psychice, życiu społecznym, posiadaniu kultury i zdolności do jej tworzenia. *Człowiek* jest także **reprezentantem swoich najlepszych cech**, wartością w społeczeństwie, etyce, kimś szlachetnym. Trzecie z ujęć stanowi nawiązanie do finalnego etapu biologicznego rozwoju, a więc do osiągnięcia przez *człowieka* **dojrzałości**, która z obranego punktu widzenia jest równoznaczna z dorosłością⁴. Warto jeszcze uzupełnić, że odrębnym hasłem jest w USJP *człowiek* z kwantyfikatorem potoczne, które opisuje leksem w funkcji zaimka osobowego lub zaimków nieokreślonych⁵. W SJPD omawianemu leksemowi, który w źródle ma tylko jedną definicję hasłową, przypisuje się sześć rozwinięć. Nowe to ujęcia opatrzone kwantyfikacją: „*pot.* robotnik, pracownik” i „*daw.* sługa, poddany”⁶.

Jako jednostka o najwyższym stopniu rozwoju *człowiek* holistycznie i nierozzerwalnie wiąże się z kulturą. Jak zauważa Ryszard Jedliński, „Kultura, wypływając z istoty człowieczeństwa, jest bowiem nie tylko zasadniczym elementem tworzącym (kształtującym) osobowość, ale i podstawą kształtowania świata przez człowieka. Dzięki kulturze człowiek poznaje świat i modeluje go, a równocześnie osiąga określoną samoświadomość, która ma wymiar epistemologiczny i aksjologiczny”⁷.

Celem dociekań prowadzonych w niniejszym tekście będzie rekonstrukcja językowego obrazu sensu *człowiek*, jaki skrywają teksty przysłów. Wybór źródła materiałowego jest przemyślany⁸. Przysłowia, stanowiąc ważny sposób przekazu utrwalonych w kulturze prawd o konotacji społecznojęzykowej, funkcjonują wśród użytkowników języka przede wszystkim jako ustne realizacje⁹, zwykle jednak wtórnie utrwalane w postaci publikowanych zbiorów. W tworzeniu korpusu materiału ilustracyjnego do tekstu skorzystałam z wydań

⁴ Stanisław Dubisz, red., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 523–524.

⁵ Tamże, 524.

⁶ Witold Doroszewski, red., *Słownik języka polskiego*, dostęp 12.09.2019, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/czlowiek;5419066.html>.

⁷ Ryszard Jedliński, *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2000), 32.

⁸ Znane i obecne w nauce studium obrazu człowieka w przysłowich polskich, serbskich i chorwackich, por. Regina Wyżkiewicz-Maksimow, *Językowy obraz człowieka – charakter i osobowość w paremiologii polskiej, serbskiej i chorwackiej* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2012), to komparatystyczne ujęcie zagadnienia z perspektywy kulturowo-antropologicznej, w niniejszym tekście punkt widzenia zorientowany zostanie na perspektywę gramatyczno-językową.

⁹ Halina Grzmil-Tylutki, „Gatunek jako kategoria społecznojęzykowa”, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. Danuta Ostaszewska przy współudziale Joanny Przyklenk (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011), 33–43.

pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego¹⁰ oraz Danuty i Włodzimierza Masłowskich¹¹. Daty wydań wskazanych zbiorów różni blisko czterdzieści lat, co wiąże się z możliwością zanotowania w nich różnic w kryterium czasu powstania paremii. Jak podają źródła, najstarsze przysłowie, zachowane w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej o polsko-łacińskiej postaci, pochodzi z 1407 roku. Julian Krzyżanowski wielu z zebranych przysłów przypisuje średniowieczny rodowód¹². O tym, że są to struktury stare, świadczy zarówno archaiczne słownictwo, jak i sposób językowego wyrażenia (formy gramatyczne, końcówki fleksyjne). D. i W. Masłowscy w wydanym opracowaniu zamieścili ponad 5000 przysłów, które jako anonimowe teksty pojawiały się w różnych okresach dziejowych. Są zatem w zbiorze – jak piszą autorzy – przysłowia dawne (ludowe), które zwykle mają postać przepowiedni odnoszących się do pewnych sytuacji, zdarzeń lub pogody i te współczesne czasom wydania, których tematyka nawiązuje do problemów teraźniejszości¹³. Antropocentryzm ludzkiej natury jest jednym z uwarunkowań podjęcia tematu *człowiek* w analizowanych formach gatunku, zarówno dawnych, jak i bliższych współczesności, i co ważne, treść wielu przysłów dotyczących człowieka związana jest z ponadczasowymi wskazaniem o tym, jaki jest i jak działa człowiek. Ponadto, na co zwraca uwagę Maria Węgiel, dla wielu z przysłów można zebrać liczne postaci wariantywne, co może świadczyć o żywym stosunku użytkowników do języka niektórych paremii (co można zaobserwować, porównując zawartość wybranych jako źródło korpusowe wydań zbiorczych). Współczesna recepcja przysłów odbywa się przede wszystkim dzięki mediom, w formie pisanej odnaleźć je można w hasłach reklamowych, tytułach prasowych oraz w tekstach internetowych w formie żartobliwych parafraz¹⁴. Jednocześnie recepcja przysłów jako przekazywanych w mowie, utartych powiedzeń ludowych w kontaktach o charakterze familiarnym jest dziś rzadka (zwykle wiąże się z wypowiedziami ludzi starszych), a zatem *minimum paremiologiczne* jest dla każdego człowieka inne.

W treści przysłów skrywane są zarówno twierdzenia ogólne o charakterze uniwersaliów, jak i szczegółowe sposoby widzenia i oceny rzeczywistości związanej z człowiekiem, jego doświadczeniem i wyobrażeniami. Wskazany dualizm ujawnia się w zawartości paremii, stając się przyczyną wielowarstwowej struktury ich treści. Jadwiga Kowalikowa akcentuje, że skrywają one zarówno przekaz dosłowny (na powierzchni tekstu) anonimowego

¹⁰ Julian Krzyżanowski, red., *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1: A–J (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969).

¹¹ Danuta i Włodzimierz Masłowscy, *Wielka księga przysłów polskich* (Warszawa: Klub dla Ciebie, 2008).

¹² Julian Krzyżanowski, „U średniowiecznych źródeł przysłów polskich”, *Pamiętnik Literacki* 51 (1960), 3: 71.

¹³ Masłowscy, wprowadzenie do *Wielkiej Księgi*, 5.

¹⁴ Maria Węgiel, „Gdy przysłowia umierają ludy mądrość zatracają czyli zarys propozycji opisu przysłów w *Wielkim słowniku języka polskiego*”, w: *Nowe studia leksykograficzne*, t. 1, red. Piotr Żmigrodzki, Renata Przybylska (Kraków: Lexis, 2007), 104, 106.

nadawcy – reprezentanta i członka nakreślonej wspólnoty¹⁵, metaforyczne jego odczytanie oraz wiele wskazówek kulturowych (np. historyczne, geograficzne, związane z etosem codzienności, jak np. praca, i kulturą duchową z systemem wartości)¹⁶. Trwałe podstawy formułowania sądów zawartych w przysłowiach (więc ludowa mądrość, doświadczenie i ocena) są jednocześnie źródłem ich stereotypizacji¹⁷. Dzięki temu i przy udziale wyrażonych na różne sposoby danych językowych (gramatycznosystemowych, semantycznosystemowych, przyjęzykowych, ale i wierzeniowych czy zachowaniowych) możliwe jest rekonstruowanie JOS¹⁸ kryjącego się za słowami minimalnych tekstów.

II

Rekonstrukcja językowego obrazu *człowieka*, jaki skrywa się w tekstach korpusowych, przeprowadzona zostanie z wykorzystaniem metodologii kognitywnej. Refleksji poddano łącznie 204 przysłowia, w których leksem *człowiek*¹⁹ wyrażony jest w linearnej strukturze tekstu. Wyniki badania przedstawione zostaną w układzie fasetowym, z uwzględnieniem potocznej kategoryzacji świata.

W końcowej części wprowadzenia do badań trzeba jeszcze dopowiedzieć, że w wybranych jako źródło korpusu materiału zbiorach paremii nie wszystkie przykłady realizują kanoniczną postać gatunkowego wzorca²⁰. Łączy je wskazane przez wydawców kryterium pochodzenia, są to przysłowia polskie (choć trzeba zastrzec, że wśród paremii wiele ma nieznaną rodowód), utrwalane od dawna przez pokolenia Polaków. W związku z faktem, że cele i perspektywa badawcza niniejszego tekstu nie wynikają z podejścia genologicznego, a przedstawiany w materiale obraz ludzkiej rzeczywistości spójnie nawiązuje do rodzimych uwarunkowań kulturowych, przyjmując zastany korpus przykładów, nie kwantyfikując szczegółowo, czy jest to przysłowie, wyrażenie przysłowne, sentencja itp.

¹⁵ Grzegorz Szpila określa przysłowia mianem małych form literatury ludowej (tenże, *Krótko o przysłowiu*, Kraków: Collegium Columbinum, 2003), wskazując poprzez to na ich rodzaj.

¹⁶ Jadwiga Kowalikowa, „Przysłowia jako komunikaty”, w: *Język w komunikacji*, t. 2, red. Grażyna Habrajska (Łódź: Wydawnictwo AHE, 2001), 115.

¹⁷ Jerzy Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2007).

¹⁸ Definicję JOS przyjmuję za Jerzym Bartmińskim. Tenże, „Miejsce wartości w językowym obrazie świata”, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. Jerzy Bartmiński (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2003), 63.

¹⁹ Z materiału wybrano przysłowia, które sens *człowiek* wyrażają tylko postacią tematu supletywnego, tworzącego paradygmat odmiany liczby pojedynczej.

²⁰ Justyna Małek proponuje, by w delimitacji przysłów od innych podobnych gatunków wykorzystać kryterium pochodzenia literackiego lub ludowego, przytacza też cechy konstytutywne gatunku zebrane przez Jana Mukařovky'ego: obrazowość, normatywność i zdolność do wartościowania, ponadjęzykowy zakres obowiązywania, skrótowość, stosunek wartościujący, ludowość, możliwość użycia w wielu sytuacjach, rytmiczność i tradycyjność, por. Justyna Małek, „Paremiologia familijna – językowy obraz relacji zachodzących między żoną a mężem”, w: *Parémie národů slovanských*, VI, red. Ljuba Mrovcová (Ostrava: Ostravská Univerzita Ostrava, Filozofická fakulta, 2012), 116–127.

W strukturze kognitywnej wyobrażenia *człowiek* wpisanego w przysłowia wyznaczyć można fasety, które w kryterium aspektu (definicja, wygląd, cechy, działanie) dzielą się na następujące grupy:

1. metafory, metonimie i ujęcia zakorzenione w religii związane z leksemem *człowiek*,
2. przedmiotowe przedstawienie (jaki jest *człowiek*),
3. podmiotowe opisy działania (jakie aktywności łączą się z *człowiekiem*).

Można zadać pytanie, jaki obraz człowieka powstanie dzięki zaproponowanej procedurze badawczej, uwzględniającej dane zebrane przez anonimowego twórcę przysłowia – i jednocześnie członka opisaną w tekście wspólnoty, jeśli wspomniane teksty mają układ diachroniczny. Na pewno nie będzie to ani wiarygodny obraz współczesnego przedstawiciela polskiego społeczeństwa, ani jego przodka. W związku z różnym kryterium czasu, w jakim powstawały wykorzystane w pracy miniteksty, będzie to raczej obraz przeciętnego/typowego uczestnika polskiej społeczności, a przypisywane mu przymioty i aktywności (stanowiące dla konkretnego tekstu przekaz części prawdy) w globalnym ujęciu stanowić będą jedynie o stereotypizowanym ogólnym wizerunku.

Wymienione powyżej aspekty wyobrażenia dla sensu *człowiek* zostaną wykorzystane jako porządkujący myśli układ przekazu treści.

III

1. Metaforyczne wyobrażenie sensu *człowiek* utożsamia go z pojemnikiem, naczyniem, wreszcie schowkiem, którego granice wyznacza ciało i/lub jego części. Centrum tej uniwersalnej metafory (jako element ontologicznej oceny świata jest w sposób naturalny i nieuświadamiany osadzona w myśleniu człowieka²¹) opisywane jest dzięki percepcji ludzkiej, która – jak twierdzi Zdzisław Libera – programowana jest przez kulturę²². Utrwalone w niej postrzeganie *człowieka* zakłada dualizm jego istnienia z wyróżnianym fizycznym ciałem i duszą, która jest stanem pomiędzy formą a materią (np. w doktrynie św. Tomasza rozwijającej myśl arystotelejską) i bywa w przysłowiach waloryzowana: *Dusza u człowieka rogata, nie wyjdzie z ciała bez bata* (M 138)²³. Pomijając fakt, że „Od zarania dziejów problematyka ciała oscylowała wokół ustalenia relacji między członami pierwotnej opozycji,

²¹ Temu sposobowi wyobrażania świata i jego elementów podlega m.in. język, por. George Lakoff, Mark Johnson, *Metafory w naszym życiu* (Warszawa: Aletheia, 2011), 38, 59–63.

²² Zdzisław Libera, „Etnograficzna nowela o zębach (tu z krótkim wprowadzeniem do antropologii ciała)”, *Literatura Ludowa* 1 (1994), 38.

²³ Wybrane jako ilustracje przysłowia są w pracy lokowane w następujący sposób: w nawias okrągły wpisano źródło cytowania – przy czym „M” to Danuta i Włodzimierz Masłowski, *Wielka księga*, a „K” to Julian Krzyżanowski, red., *Nowa księga*, po nim pojawia się liczba oznaczająca numer strony, na której zapisano przysłowie w źródle.

duszą i ciałem”²⁴, w potocznym myśleniu najistotniejsza jest nierozzerwalność obu bytów, por. *Człowiek bez pieniędzy, jak ciało bez duszy* (M 95), *Kwiat bez zapachu jak człowiek bez duszy* (M 350).

Przysłowia uczą, że człowiek może ujawniać pełnię swego jestestwa niezależnie od stanu posiadania, a często bywa, że: *Mały człowiek może mieć wielką duszę* (K 383). Powierzchność, jako postrzegana zmysłowo istota człowieka, bywa często z nim utożsamiana – *Znać człowieka po skórze* (K 388), choć w paremiach przestrzega się przed tym metonimicznym²⁵ uproszczeniem, por. *Dobry to człowiek, ale skóra gałgan* (K 381), czy *Bądź dla zwierząt człowiekiem, a dla ludzi duchem* (K 375)²⁶. W przysłowiu tym sygnalizuje się również fakt, że człowiek jest istotą złożoną, która w swej naturze mieści, łącząc w jedno, różne współbyty: *Dwóch ludzi w sobie zawieramy, przyrodzonego i kunsztownego* (K 381), *Diabeł wtenczas najgorszy, kiedy z człowieka wychodzi* (109)²⁷. Człowiek to też pojemnik na myśli: *Niewola myśli w człowieku tłumi* (M 441) i serce: *Piekło na człowieka w jego sercu czeka* (M 458), *Groch bez szperki, jak człowiek bez serca* (M 207).

Przestrzenne wyobrażenie człowieka jako pojemnika bywa czasem konkretyzowane w tekście w zestawianiu go z budowlą: *Człowiek nie chałupa, przebudować trudno* (M 96), czemu towarzyszy wskazanie nie wprost o złożonej, trwałej strukturze człowieczego wnętrza. Innym razem trójwymiarowość kształtu jest przyczyną rzucania przezeń cienia: *Cień idzie za człowiekiem, sława za pracą i cnotą* (M 56). Bywa też, że struktura powierzchni ścian zamkniętej formy jest nieszczelna – *Gdyby nie dziura pod nosem, byłby człowiek z groszem* (M 179) albo działa wadliwie: *Gdy się człek zepsuje, przedsię czym był pokazuje* (K 381), dlatego warto poddać człowieka testom sprawności działania: *Złoto próbuje się w ogniu, oś na grudzie, człowieka w biedzie* (M 601).

Czytelnik przysłów dowiaduje się, że budulcem, z którego powstał człowiek, jest glina: *Bóg człeka z gliny stworzył, piszą historyje, jakoż on nie rozmoknie, gdy ustawnie pije* (K 375), co stanowi czytelne odniesienie do popularnego motywu literackiego, mającego początek w Biblii²⁸, ale i obecnego w innych wierzeniach i religiach (Koran, mitologia grecka, babilońska, chińska i egipska). Cytowane przysłowie to też ilustracja boskiego pochodzenia gatunku ludzkiego, z prawdą o jego istnieniu w słowach: *To je z Boga człowiek*

²⁴ Agnieszka Litwińczuk, „Ciało człowieka w kulturze. Przekrój zagadnień”, w: *Ciało i duch w języku i kulturze*, red. Monika Łaskiewicz, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasuiuta (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2012), 9.

²⁵ Metonimie, której istotą jest desygnacja, pojmuję za George’em Lakoffem i Markiem Johnsonem jako proces różny od metafory (ta służy rozumieniu). Lakoff, Johnson, *Metafory*, 67–73.

²⁶ Tu ujawnia się przestrzenna metafora, dzięki której to, co w dole – przyziemne ciało, jest waloryzowane jako gorsze względem ulotnej – ku górze – duszy. Tamże, 88.

²⁷ O związku człowieka z diabłem pisze Renata Dźwigoł, „O człowieku w aspekcie fizycznym – na podstawie jednostek frazeologicznych z komponentem «diabeł»”, w: *Problemy frazeologii europejskiej*, X, red. Dariusz Bralewski (Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM, 2015), 111–130.

²⁸ Por. Księga Rodzaju 2,7, w: *Biblia pierwszego Kościoła*, red. ks. Remigiusz Popowski SDB (Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOCATIO, 2017), 5: „Bóg ukształtował człowieka z mułu ziemi i tchnął w jego oblicze tchnienie życia”.

(K 386). Myśl ta jest także ilustracją pierwotnego uwikłania *człowieka* w niesymetrycznej relacji z Bogiem-Stwórcą. O ujmowanej w sposób metaforyczny w tekstach przysłów relacji pisze Beata Kuryłowicz²⁹, wskazując na fakt pojmowania Stwórcy w sposób gospodarski, a w obrębie wynikającej z tego metafory pojęciowej jako Boga-Władcę i Boga-Właściciela. W treści zebranych przeze mnie przysłów sygnalizuje ten fakt całkowite podporządkowanie losu człowieka woli bożej, które sygnalizowane jest zarówno wprost – *Człowiek boże igrzysko* (K 377), *Co Bóg w niebie nazaczył, tego człowiek zmienić nie może* (M 61), jak i w relacji obrazowej: *Człowiek chodzi, Pan Bóg nogi stawia* (M 95), *Dziś człek skacze, jutro płacze* (M 147). W przysłowiach o nieprzewidywalności człowieczej doli i braku na nią wpływu wynikającego z woli podmiotu mówi się częściej w strukturach, w których brak agensa: *Nie wiadomo człowiekowi ranie, co mu się wieczorem stanie* (K 384), *Nie zawsze czleku wszystko k'myśli, po woli* (K 384), lub w strukturach porównawczych: *Człowiek jak bańka na wodzie* (M 96), *Jak wosk człowiek* (K 381). W ludowych prawdach wskazuje się też, że koleje życia człowieka są nieprzewidywalne, zależne od losu: *Nie człowiek rządzi fortuną, lecz fortuna człowiekiem* (M 421), *Lasem wicher thucze a człowiekiem dola* (M 352). Dzięki tej świadomości człowiek rezygnuje z roszczeniowej postawy, poprzestając na zapewnieniu podstawowych potrzeb: *Kwaśny barszcz i święta ziemia człowieka utrzyma* (M 350). Domeną przysłów jest obecność wykluczających się myśli w obrębie jednego tematu, stąd pojawiająca się podpowiedź, że warto mieć sprecyzowane poglądy i nie ulegać wpływowi otoczenia: *Jest człowiek stały by cedrowe drzewo, nie nakrzywi się w prawo ni w lewo* (K 382). To przysłowie jest jednocześnie zapowiedzią obecności wiedzy charakteryzującej człowieka poprzez przypisywanie mu cech, co oznacza przedmiotowe jego ujęcie.

2. Sygnalizowany typ przekazu utrwalonego w tekstach paremii jest źródłem wiedzy o tym, **jaki jest człowiek**. W **przedmiotowym ujęciu** rozpatrywanego sensu wiele informacji dotyczy **cech anatomicznej budowy**, jaka jest dla *człowieka* typowa i ważna, więc zwykle przedstawiana w ujęciu funkcjonalnym.

Człowiek – w przysłowiu ma **pleć**. Domyślnie bywa mężczyzną³⁰, co wynika z kontekstu użyc leksemu: *Biada człowiekowi bez żony, ale biedniej bez mamony* (M 20), *Do trzydziestu lat człowiek żeni się sam, po trzydziestu żenią go ludzie, a po czterdziestu żeni diabeł* (M 117), *Człek czleku brat, ale nie kat* (K 376). Przykłady wskazują też, że jest stworzony do życia z kobietą: *Człowiek z przyrodzenia jest żeński* (K 380).

W większości kontekstów jest ona jednak nieistotna (choć w ujęciach gramatycznych zrównana z męską, ale jest to zapewne wpływ nadrzędnego dla konwertów *kobieta – mężczyzna rzeczownika człowiek*), a analizowany sens oznacza rozumną istotę żywą, posiadającą ciało, którego centrum stanowi **głowa** – ośrodek twórczego myślenia: *Pismo i mowa*

²⁹ Beata Kuryłowicz, „Metaforyczne sposoby ujmowania Boga i relacji Bóg–człowiek w przysłowiaach polskich”, *Rocznik Teologii Katolickiej* 13 (2014) 2: 37–48.

³⁰ Męskość leksemu wiąże się wprost z jego etymologią, por. Krystyna Długosz-Kurczabowa, red., *Słownik etymologiczny języka polskiego* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009), 91.

wyda, *jaka u człowieka głowa* (M 463), *Gdzie głowa rządzi, tam człowiek nie błądzi* (M 184). Jej dysfunkcje stanowią ingerencje w człowieczeństwo: *Człek coraz starsy, nie zawdy wróblowie świtają mu w głowie* (K 376), *Ryba i człowiek psują się od głowy* (M 498). Omawiana część ciała jest częścią frazy wskazującej na nieprzewidywalność kresu ludzkiego życia³¹, co zanotowano w paremii: *Człowiek wie, gdzie się urodził, a nie wie, gdzie głowę położy* (M 97). Warto jednak podkreślić, że w procesie obserwacji i poznania człowieka, to nie głowa, a twarz jest jego znakiem rozpoznawczym. To w tej części ludzkiej głowy mieszczą się **narządy zmysłów**, pozwalające na poznanie otaczającego świata. Twarz jest także znakiem rozpoznawczym człowieka. Stąd w przysłowiach wyróżniane są szczegóły ją tworzące, widoczne dla obserwatora w kontakcie *face to face*. Górną granicą twarzy jest czoło, które, jak metaforycznie ujęto w przysłowiu, charakteryzuje kogoś bezkompromisowego, skłonnego do pochlebstw, bezczelnie dążącego do postawionych sobie celów, por. *Człowiek z suknią wytartą daleko nie zajdzie, a człowiek z wytartym czołem prawie wszędzie* (M 97). W linii bocznej owal twarzy obustronnie dopełniają uszy, dzięki którym możliwa jest percepcja, choć wybiórcza, otaczających dźwięków: *Kiedy słowik śpiewa, to i człowiek ucha nadstawi* (M 286). O zmyśle wzroku stanowią oczy człowieka, które są narządem parzystym o ograniczonej funkcji: *Człowiek ma dwoje oczu, a jednak nieszczęścia nie przewidzi* (M 96). Poniżej znajduje się nos i usta – *Gdyby nie dziura pod nosem byłby człowiek z groszem* (M 179). W anatomicznej relacji ostatni z wymienionych narządów, służący do spożywania pokarmów, bywa zwykle określany w sposób potoczny, z silnie zaznaczoną waloryzacją: *Człowiek musi robić, bo gęba chce jeść* (M 96), *Człek nie prosię, żeby mu chrzan w pysk kładziono* (K 376).

Człowiek wyróżnia się wśród świata ożywionego pionizacją ciała i wykorzystywaniem do poruszania się i asekuracji tylko dwóch kończyn, co także odnotowano w tekstach paremii: *O jednej nodze człowiek nie chodzi, jiny o dwóch* (K 385), *Zręczny człowiek jak kot, zawsze na nogi upadnie* (M 604)³². Stabilną postawę zapewnia obecność kostnego kręgosłupa, będącego zarówno dosłownie, jak i w ujęciu metaforycznym, rodzajem balastu: *Nie ma człowiek pokoje, póki nosi kości swoje* (K 384). Najważniejszym jednak szczegółem anatomii jest ludzkie serce, gdyż: *Człowiek żyje, póki serce bije* (M 97).

Żywotność to także prymarna cecha dla sensu *człowiek*. Bywa w tekstach paremii jako istniejący w czasie liniowo postrzegany proces delimitowany narodzinami i śmiercią. Obejmuje on koncepcję rozwoju czasu i przestrzeni jako ważną kategorię w doświadczaniu i kategoryzowaniu świata, wynikającą z założeń bachtinowskiego chronotopu. W tak przyjętym punkcie oglądu, ilustrowanym przysłowiem *Czas ucieka, a nie czeka człowieka* (M 86), nacechowane kategorią natury życie człowieka to tylko mały, choć niepowtarzalny,

³¹ Warto uzupełnić, że o śmierci zwykle nie mawiano wprost, ponieważ stanowiła rodzaj językowo-kulturowego tabu.

³² Co istotne, obraz *człowieka* skrywanego w przysłowiu jest niepełny, bowiem w polskich tekstach paremii brak jest przysłów, w których pojawiłby się somatyzm *ręka*. Warto dodać, że ta część ciała była przedmiotem naukowego zainteresowania np. w pracach Doroty Filar (por. Bibliografia).

wycinek losów świata: *Człowiek świata nie przeżyje* (M 97), *Człowiek raz tylko żyje, to jego, co użyje* (M 96), *Dziś człowiek żyje, a jutro gnije* (M 147). Wieczność jest dla człowieka osiągalna tylko w wymiarze metaforycznym, uwzględniającym ocenę jednostki: *Zły człowiek rodzi się na śmierć, a dobry na życie* (K 388), *Jaki człowiek, taka rzecz, jaki żywot, taka śmierć* (K 382). Holistycznie układa się przestrzenny wymiar granic ludzkiej egzystencji, gdyż: *Na słomie się człowiek rodzi, na słomie umiera* (K 384). Homonim *słoma* jest obecny w linii tekstu innej paremii, w której charakteryzuje się *człowieka* jako przedstawiciela gatunku *homo sapiens*: *Homo, co wyciera dupę słomą* (K 381).

Równie ważne, jak wygląd *człowieka*, są **przypisywane** mu **cechy**. I tak obraz *człowieka* kształtowany jest poprzez atrybutywną ocenę w świetle kanonicznych wartości *dobry–zły*. W licznie reprezentowanym materiale ilustracyjnym leksem *człowiek* wykazuje łączliwość z obydwooma przymiotnikami, przykładowo: *Dobry człowiek nie frasuje się, kiedy szubienicę widzi* (K 381), *Dobrym być człowiekiem, to zaszczyt najpierwszy* (M 130), *Lepszy dobry pies, niżli zły człowiek* (K 383), *Zły człowiek jak węgiel: jeżeli nie spali, to osmoli* (M 601).

Dobro–zło ogarniają szereg szczegółowych, też waloryzowanych cech wykazujących syntaktyczną łączliwość z leksemem *człowiek*: *Bogatszym człowiek dobry, chociaż żebrze, niż zły, co z srebra pije i jada na srebrze* (K 375). W sposób systemowy sygnalizowane bywa ich natężenie w podmiocie: *Człowieka złego karze Pan Bóg przez gorszego* (M 98). Źródłem informacji o przymiocie charakteryzującym *człowieka* bywa też kontekst: *Człowiek człowiekowi Bogiem, człowiek człowiekowi wilkiem* (M 95), *Bóg człowieka człowiekiem karze* (M 31), uczciwość: *Człek uczciwy, choć ubogi, zawsze w oczach Boga drogi* (M 94), bycie pocziwym: *Pocziwego człowieka i złe słowo boli* (M 469), *Dawniej pies szczekał na złodzieja, dziś złodziej na pocziwego człowieka* (M 106), pracowitość³³: *Robotny człowiek nie ma czasu chorować* (K 385), powściągliwość: *Czasami dobrze milczeć, gdzie człowieka boli* (M 86), nieprzekupność: *Człek sprawiedliwy na sędziowskim stołku nie utyje* (M 94). Źródłem dobra dla człowieka może być też rezygnacja z hołdowania usankcjonowanym zasadom postępowania społecznego (prymatu dla więzi rodzinnych): *Dla człowieka milego nie dbam o krewnego* (K 381).

W poczet negatywnych cech charakteryzujących jednostkę wliczono nieprawość, brak szlachetności w postępowaniu: *Człowiek wielki, zacny, a podłymi rzeczami się bawi* (K 378).

Większość z wymienionych przymiotów (waloryzacja pozytywna) wykazuje łączliwość ze znaczeniem *człowiek* konkretyzowanym we wszystkich słownikowych definicjach. Inaczej, jeżeli przyporządkowywana cecha ma ujemną ocenę aksjologiczną – wówczas *człowiek* – reprezentant najlepszych cech gatunku (definicja 2.) takiej łączliwości nie podlega. Jako żywa i ułomna istota *człowiek* bywa: skłonny do grzechu: *Człowiecze grzeszny, mosz mieszek śmieszny* (K 376) i pychy: *Człowiek pyszny równymi gardzi* (M 96), niewdzięczny: *Nad człowieka niewdzięcznego nie masz zwierzęcia gorszego* (M 414), pozbawiony cnót:

³³ Por. „Stosunek do pracy (WYKONAWCA PRACY)”, w: Wyżkiewicz-Maksimow, *Językowy obraz*, 124–126.

Każdy człowiek niecnotliwy jest złym i dobrym obrzydliwy (K 382). W cytowaniach można też doszukać się kanonicznych dla sensu *człowiek* cech i te przedstawione są w postaci zestawień obrazowo-porównawczych: *Człowiek bez swobody jak ryba bez wody* (M 95), *Człowiek bez rozumu jak łódź bez steru* (M 95), *Człowiek bez honoru – kwiat bez woni* (M 94), *kwiat bez odoru licha wart* (K 377).

IV

Linearnie, ale i ramowo postrzegany byt *człowieka* jako **podmiotu działającego** charakteryzuje szereg aktywności, zarówno fizycznych: *Co człowiek wystoi, nim umrze* (K 376), jak i mentalnych (tym nauka): *Człowiek do śmierci się uczy, głupim umiera* (K 377). Nie oznacza to jednak rozwoju jednostki, lecz wpisaną od momentu narodzin nieuchronną i stopniową dezintegrację: *Człowiek się nie na rozkosz rodzi, bo z placzem na ten nędzny świat przychodzi* (M 97) i *Chleb starzejąc się twardnieje, człowiek słabnie* (M 43), *Wino im starsze, mocniejsze człowiek przeciwnie, za laty słabiej* (K 386).

Człowiek wyobrażany w przysłowiach jest albo jednostką decyzyjną świadomie podejmującą działanie (kategoria 3. osoby), albo biernym obiektem podlegającym czynnościom, pozostającym bez wpływu wyrażaną w paremii aktywność (kategoria strony biernej, konstrukcje nieosobowe). W drugim ujęciu sens *człowiek* ztraca podmiotowość, przesuując aktualizowane znaczenie ku rozumieniu instrumentalnemu. Przykładów jest wiele, *człowiek* w działaniu wykonuje rozmaite czynności, np. *Kiedy człowiek łękę kosi, lada baba deszcz wyprosi* (M 278), *Każdy człowiek gani swój wiek* (K 382), *Jak się człowiek przyłoży, to i w piekle niezgorzej* (K 381), *Jak człowiek się spieszy, to się diabeł cieszy* (M 241), *Jak człowiek przywyknie, to i wisieć poradzi* (M 232), ale i na różne działania bywa wystawiony: *Biedy szukać nie trzeba, ona sama człowieka znajdzie* (M 24), *Człowieka można poznać z mieszkania, jak ptaka z gniazda* (M 97), *Doświadczenie mądrym człowieka czyni* (M 135).

Dzięki analizie strukturalnej i ocenie semantycznej czasowników stanowiących ośrodki paremii z sensem *człowiek* można stwierdzić, że leksem ten łączy się z czasownikami konotującymi czynności zarówno dowolnej istoty żyjącej – w tym np. czasowniki ruchu, jak: *chodzić: Człowiek chodzi, Pan Bóg nogi stawia* (M 95), czy procesów behawioralnych typu żyć, umierać: *Człek raz umiera, raz żyje, tyle jego, co użyje* (M 94), jak i wprost *człowieka* jako jednostkę obdarzoną mową, myśleniem twórczym i kreatywną, związaną z posiadaniem tylko sobie właściwej wrażliwości oceną świata – tu przykładowo czasowniki szyć: *Człowiek człowiekowi but bez szydła i dratwy uszyje* (K 377), żałować/mówić: *Czego człowiek żałuje, o tym rad mówi* (M 88), siać: *Co człowiek sieje, to żąć będzie* (M 63).

Teksty analizowanych przysłów są czytelnym znakiem, że większość czynności podejmowanych przez *człowieka* zawiera się w globalnym znaczeniu pracować, które konotuje działania nieuchronne, choć uświadomione i celowe (wytwarzanie dóbr materialnych/kultury) oraz wspólnotowe (wymiar społeczny), co można zilustrować poprzez cytowania:

Człek do pracy stworzon, jak ptak do lotu (K 376), *Człowiek musi robić, bo gęba chce jeść* (M 96), *Człowiek wiele potrafi, gdy zechce* (M 97), *Po Bogu człowiek człowiekowi najlepiej może uczynić* (K 385). Społeczna użyteczność jednostki bywa podstawą jego oceny: *Drzewa oceniaj według plonów, a człowieka – podług pracy* (M 137), *Praca człowieka wzbogaca* (M 479), można więc świadome i celowe działanie człowieka uznać za czynnik jego uspołecznienia i tworzenia więzi. To ważny i podkreślany wielokrotnie w tekstach przysłów wyróżnik dla rozpatrywanego sensu, o czym świadczą przykłady: *Człowiek bez człowieka być nie może* (M 94), *Źle człowiekowi być samemu* (K 388), *Ryba rybą, ptak ptakiem a człowiek człowiekiem się wspiera* (M 498), *Góra z górą się nie zejdzie, ale człowiek z człowiekiem tak* (M 207), *Człowiek się nie dla siebie rodzi, żyć mu tylko sobie się nie godzi* (M 96), *Bez ludzi i raj się nudzi* (K 375). Na koniec trzeba dodać, że związki międzyludzkie mają charakter hierarchiczny, wyznaczony istniejącą zażyłością: *Każdy człek jest bliźni, ale swój najbliższy* (M 272), *Każdy człowiek bliźni, lecz przecież co swój, to nie obcy* (K 382).

V

Podsumowując rozważania dotyczące obrazu *człowieka* w przysłowiaach rodzimych, warto rozpocząć od stwierdzenia, że rozpatrywany sens ma wiele wyrazów/połączeń wyrazowych o znaczeniu bliskoznacznym, na co wskazują źródła leksykograficzne. Mimo to wielość przysłów z leksemem *człowiek* dowodzi, że w naiwnym, ale też właściwym naszemu społeczeństwu widzeniu świata, spójne i oparte na prostej nominacji odniesienie do istoty ludzkiej jest jednym ze sposobów ujawniania treści pojęcia. Jest też świadectwem uswięconego tradycją sposobu myślenia o nim, bo, jak poucza Jerzy Bralczyk: mądrość przysłowia, sama przysłowiem o mądrości przysłów potwierdzona, uzasadnia nasze postępowania i nasze osądy postępowania innych³⁴. Antropocentryczny charakter języka skłania do wyboru leksemu *człowiek* jako ogólnie pojmowanego tematu przysłów. Podobnie zresztą uwarunkowania genologiczne rozpatrywanych tekstów (zwłaszcza funkcja dydaktyczna). Poddając oglądowi gramatyczne sposoby organizacji wskazanych minimalnych tekstów, trzeba stwierdzić, że nie ma wśród przykładów takiego przysłowia, w którym podmiot mówiący relacjonowałby obserwacje z perspektywy Ja mówiącego. Sposoby obrazowania rzeczywistości prowadzone są z perspektywy trzeciej osoby, z wykorzystaniem struktur strony biernej, form niewskazujących na osobę czy form trybu rozkazującego. Człowiek w samowrotnych komunikatach o sobie ujawnia, że jest bytem ważnym, ale jednocześnie niesamodzielnym i podrzędnym w hierarchii porządku świata. Jest zarówno jego ożywioną częścią, jak i wpisana w chronotop dziejów wyjątkową istotą, którą spośród innych wyróżnia się twórczym myśleniem, porozumiewaniem się za pomocą mowy i wartościowością społeczną. Ten wielowątkowy kontekst stanowi o różnorodnych cechach charakteryzujących

³⁴ Jerzy Bralczyk, *Porzekadła na każdy dzień* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 5.

i wartościujących *człowieka* (widzenie przedmiotu) i przypisywane mu działanie (aspekt podmiotu). Trudno w każdym z przedstawień o globalizujące sens jednoznaczne uogólnienia, bowiem, jak podpowiada mądrość narodu: *Każdy człowiek to odrębny świat* (M 272) i *Zjesz beczkę soli, nim poznasz człowieka do woli* (M 596).

Bibliografia

- Bartmiński, Jerzy. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2007.
- Bartmiński, Jerzy. „Miejsce wartości w językowym obrazie świata”. W: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. Jerzy Bartmiński, 61–85. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2003.
- Bartmiński, Jerzy. *Stereotypy mieszkają w języku*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2007.
- Bralczyk, Jerzy. *Porzekadła na każdy dzień*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Camus, Albert. *Człowiek zbuntowany*. Kraków: Oficyna Literacka Res Publica, 1993.
- Długosz-Kurczabowa, Krystyna. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Dubisz, Stanisław, red. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Dźwigoł, Renata. „O człowieku w aspekcie fizycznym – na podstawie jednostek frazeologicznych z komponentem «diabeł»”. W: *Problemy frazeologii europejskiej*, X, red. Dariusz Bralewski, 111–130. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM, 2015.
- Filar, Dorota. „Obraz ręki w języku polskim i angielskim”. W: *Językowa kategoryzacja świata*, red. Renata Grzegorzczkowska, Anna Pajdzińska, 199–220. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996.
- Filar, Dorota. „*Ta dłoń może być garścią i może być pięścią*. Obrazy językowo-kulturowe w ramie pojęciowej dłoni”. *Język a Kultura* 12 (1998): 252–256.
- Grzmil-Tylutki, Halina. „Gatunek jako kategoria społecznojęzykowa”. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. IV: *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. Danuta Ostaszewska przy współudziale Joanny Przyklenk, 33–43. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011.
- Jedliński, Ryszard. *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2000.
- Kowalikowa, Jadwiga. „Przysłowia jako komunikaty”. W: *Język w komunikacji*. T. 2. red. Grażyna Habrajska, 112–117. Łódź: Wydawnictwo AHE, 2001.
- Krzyżanowski, Julian. „U średniowiecznych źródeł przysłów polskich”. *Pamiętnik Literacki* 51 (1960), 3: 69–90.
- Krzyżanowski, Julian, red. *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1: *A–J*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969.
- Kuryłowicz, Beata. „Metaforyczne sposoby ujmowania Boga i relacji Bóg–człowiek w przysłowiaach polskich”. *Rocznik Teologii Katolickiej* 13 (2014), 2: 37–48.
- Lakoff, George, Mark Johnson. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Aletheia, 2011.
- Libera, Zdzisław. „Etnograficzna nowela o zębach (tu z krótkim wprowadzeniem do antropologii ciała)”. *Literatura Ludowa* 1 (1994): 37–47.
- Litwińczuk, Agnieszka. „Ciało człowieka w kulturze. Przekrój zagadnień”. W: *Ciało i duch w języku i kulturze*, red. Monika Łaszkiewicz, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasiuta, 9–22. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2012.
- Małek, Justyna. „Paremiologia familijna – językowy obraz relacji zachodzących między żoną a mężem”. W: *Parémie národů slovanských*, VI, red. Ljuba Mrovčová, 116–127. Ostrava: Ostravská Univerzita Ostrava, Filozofická fakulta, 2012.

- Masłowski, Danuta i Włodzimierz. *Wielka księga przysłów polskich*. Warszawa: Klub dla Ciebie, 2008.
- Popowski, Remigiusz ks. SDB, red. *Biblia pierwszego Kościoła*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOCATIO, 2017.
- Szpila, Grzegorz. *Krótko o przysłowiu*. Kraków: Collegium Columbinum, 2003.
- Węgiel, Maria. „Gdy przysłowia umierają ludy mądrość zatracają czyli zarys propozycji opisu przysłów w *Wielkim słowniku języka polskiego*”. W: *Nowe studia leksykograficzne*. T. 1, red. Piotr Żmigrodzki, Renata Przybylska, 101–110. Kraków: Lexis, 2007.
- Wyżkiewicz-Maksimow, Regina. *Językowy obraz człowieka – charakter i osobowość w paremiologii polskiej, serbskiej i chorwackiej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2012.

Obraz *czł(owi)eka* w tekstach przysłów polskich

Streszczenie

W artykule przedstawiony został językowy obraz leksemu *człowiek* zawartego w linearnej strukturze tekstu przysłów, w których wskazany element stanowi centrum tematyczne. Dzięki analizie kognitywnej, w której uwzględniony został zarówno metaforyczny, podmiotowy, jak i przedmiotowy sposób widzenia *człowieka*, można stwierdzić, że jest on istotą złożoną, inteligentną, ale też niepozbawioną pierwotnych instynktów i ułomności, które w antropocentrycznym widzeniu prezentowane są w sposób metaforyczny. *Człowiek* podlega kontekstualnej waloryzacji z ośrodkiem ocennym w kanonicznej diadzie *dobry–zły*, co nie tylko wskazuje na przedmiotowe cechy, ale pozwala na realizację funkcji dydaktycznej przez gatunek. Jako podmiot podejmuje działanie lub poddaje się sprawczym siłom. Jest jednostką silnie stereotypizowaną, co pozwala na ujawnianie wiązanych z *człowiekiem* kulturowych przyzwyczajzeń, dowodzących istnienia trwałości przypisywanych cech.

An image of a human being in the texts of Polish proverbs

Summary

This article presents a linguistic image of the lexeme *człowiek*, contained in the linear structure of the text of proverbs, where the indicated element constitutes a thematic centre. As a result of cognitive analysis which considered metaphoric, subjective, and objective ways of perceiving a human being, it is possible to state that he is a complex, intelligent being, but also not devoid of primitive instincts and imperfections that in the anthropocentric perception are presented metaphorically. *Człowiek* is subject to contextual valorisation with the evaluative centre in the canonic dyad good – evil, which not only points to his subjective features, but also allows the species to perform a didactic function. As a subject, he undertakes action or submits oneself to the causative forces. He is a strongly stereotyped individual, therefore we can reveal the cultural habits connected to a human being, that prove the durability of the features ascribed to him.

Cytowanie

Kochmańska, Wioletta. „Obraz *czł(owi)eka* w tekstach przysłów polskich”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 191–203. DOI: 10.18276/sj.2020.19-13.